

Konrad Buczkowski
Witold Klaus
Paulina Wiktorska

Sprawozdanie z X Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego. Liège, 8 – 11 września 2010 roku

Konferencja odbyła się w dniach 8-11 września 2010 r. w Liège (Belgia). Jej organizatorem było Europejskie Towarzystwo Kryminologiczne przy współdziale uniwersytetu oraz władz okręgu Liège. Zgromadziła ona ponad 600 uczestników z 41 państw. W większości byli to kryminolodzy europejscy, przy znaczącym udziale naukowców z innych kontynentów (głównie: Stanów Zjednoczonych, Australii i Japonii).

Tematem wiodącym X Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego było: „*Crime and Criminology: From Individuals to Organizations*”.

W trakcie obrad odbyły się trzy sesje plenarne i 9 sesji warsztatowych, podczas których ogłoszono prawie 500 referatów.

Sesje plenarne oraz sesje warsztatowe obejmowały szereg grup zagadnień, które stanowią przedmiot zainteresowania współczesnej kryminologii.

Warto wśród nich wskazać problematykę lęku przed przestępczością. Jednym z podstawowych pytań, jakie stawiają sobie naukowcy, brzmi: *Co jest przyczyną tego lęku?* Istnieją dwa podstawowe nurty, które starają się na nie odpowiedzieć. Pierwszy, prezentowany głównie w nauce niemieckiej, wiąże lęk przed przestępczością z szerszymi zmianami społecznymi – globalizacją (i związanymi z nią zmianami gospodarczymi a także mentalnymi, zachodzącymi w społeczeństwach poindustrialnych, które odchodząc od zwyczajowych norm i zasad, zwiększają wolność i możliwość samostanowienia jednostki kosztem poczucia jedności określonej grupy czy całego społeczeństwa), transformacją ustrojową (jak ma to miejsce w przypadku Polski), niepewnością i obawą przed otaczającym i szybko zmieniającym się światem. Drugi nurt, bliski kryminologom anglosaskim, kładzie przede wszystkim nacisk na zmianę w lokalnym otoczeniu, najbliższej okolicy, która może wpływać na poczucie zagrożenia. O tych problemach rozmawiano w trakcie panelu zatytułowanego *Different perspectives on social perception in the fear of crime: relational concerns and social anxieties* (referaty na tę sesję przygotowali wiodący naukowcy zajmujący się obecnie tym problemem, w tym Klaus Sessar, Stephen Farall czy Jonathan Jackson).

Ważnym wydaje się także rozwiązanie problemu – czy dezorganizacja najbliższej okolicy, jak: wprowadzenie się nowych sąsiadów, czasem pochodzenia imigranckiego,

przejawianie innych zachowań przez młodzież itp., jest przyczyną pojawiania się lęku przed przestępczością, czy też zachodzi odwrotny proces – to obawa przed przestępczością, wywołana szerokimi zmianami społecznymi powoduje, iż ludzie zaczynają zwracać uwagę na zmiany zachodzące w ich najbliższym otoczeniu i odbierają je negatywnie. Różni naukowcy prezentują odmienne zdanie w tym zakresie.

Dwa panele poruszały ciekawe problemy metodologiczne (*Qualitative Methodology in Criminology* oraz *Qualitative Research in Victimology*), jakie niesie ze sobą wykorzystywanie w badaniach kryminologicznych metod jakościowych, z których polscy kryminolodzy praktycznie nie korzystają. Problemy i wyzwania opisywane były na podstawie przeprowadzonych badań. Kilka z nich zasługuje na bliższe opisanie.

Interesujące badania etnograficzne prowadzone były na Uniwersytecie w Sheffield. Ich autor Matthew Hall (*Ethnographic observation in the Courtroom: Examining victims giving evidence in criminal trials*) przez dwa lata brał udział w posiedzeniach jednego z sądów lokalnych. Przysłuchiwał się rozprawom, a następnie rozmawiał z różnymi aktorami procesu – prawnikami w nich występującymi, ale przede wszystkim z ofiarami. Zbierał od nich informacje o tym, jak postrzegają toczące się postępowanie oraz co by w nim zmienili, by móc w nim pełniej i z satysfakcją uczestniczyć. Kluczowe były ich uczucia oraz sposób postrzegania prawa w działaniu.

Wykorzystywanie pogłębionych wywiadów, by zrozumieć i pokazać perspektywę badanych, zakładały także badania prowadzone w Belgii (Clemence Françoise oraz Bart Vrije – *Objects and social structures in criminological ethnographic research*) czy Norwegii (Sveinung Sandberg – *Street capital. Black cannabis dealers in a white welfare state*). Celem pierwszych z nich, prowadzonych z więźniami, było poznanie sposobów widzenia przez nich miejsca odosobnienia, zrozumienie panujących w więzieniu reguł oraz struktury społecznej. Drugie opisywały świat czarnych dilerów miękkich narkotyków w Oslo. Ich autor starał się poznać i zrozumieć motywacje młodych ludzi zajmujących się tym procederem i poprzez ich historie pokazać życie tej specyficznej grupy młodzieży, w którym miesza się marginalizacja, przemoc, hip-hop, specyficznie pojmowana męskość i rasizm oraz wykluczenie. Na tym tle przedstawił także funkcjonowanie systemu pomocy społecznej, który w niewielkim stopniu znając to środowisko, nie jest w stanie właściwie zaadresować swojej pomocy.

Kolejna grupa badaczy w celu poznania oczekiwań i doświadczeń swoich respondentów wykorzystywała grupowe wywiady fokusowe. Evi Verdonck z Belgii (*Conducting focus groups with young people: methodological and practical concerns*) zwracała uwagę na etyczne problemy z posługiwaniem się tą metodą w badaniach młodzieży. Jest ona obecnie często i z powodzeniem wykorzystywana, jednak pamiętać należy, iż osoby prowadzące te spotkania muszą mieć odpowiednie przygotowanie i umiejętności, szczególnie gdy rozmowa dotyczy problematyki przemocy, by nie traumatyzować grupy i zadbać o jej bezpieczeństwo psychiczne.

Twórcze wykorzystanie z tej metody pokazują dwa badania. Jan van Dijk z Holandii opowiadał o prowadzonych przez niego grupach fokusowych, w których spotykały się ofiary poważnych przestępstw przeciwko życiu (*Analyzing victim narratives: results of open focus groups with survivors of serious life event*). Rozmawiały one o ich postrzeganiu systemu pomocy ofiarom przestępstw i ocenie działań systemu wymiaru sprawiedliwości w kontekście ich oczekiwań.

Podobną ewaluację funkcjonowania tych instytucji przeprowadziła Anne Lemonne z Belgii (*In search for a 'good victim policy': setting up group analysis with professional actors*). Zapraszała ona do wywiadów grupowych ekspertów (sędziów, policjantów, pracowników socjalnych oraz same ofiary), którzy wspólnie rozmawiali na temat konkretnych kazuś. Ich zadaniem była diagnoza istniejącego systemu oraz proponowanie zmian w jego funkcjonowaniu, by działał bardziej efektywnie i lepiej odpowiadał na potrzeby ofiar.

Wszystkie powyższe badania łączy wykorzystywanie technik jakościowych w prowadzeniu badań kryminologicznych. Ich użycie pozwala na prowadzenie zupełnie innego typu obserwacji, niż wykorzystywanie standardowych metod (danych statystycznych, analiz akt sądowych). Podejście to wymaga czasem dodatkowych umiejętności i rozważenia problemów etycznych, jednak uzyskany za jego pomocą materiał badawczy jest niezwykle cenny i może znakomicie uzupełniać tradycyjne wyniki badań. Wydaje się, iż metody jakościowe powinny być częściej wykorzystywane także w Polsce.

W wielu blokach tematycznych poruszano problematykę przestępczości popełnianej przez migrantów. Był jej także poświęcony oddzielny panel (*Migration, Foreigners and Crime*). W jego ramach Agnieszka Gutkowska z Uniwersytetu Warszawskiego przypomniła pojęcie *cultural defence*, czyli wprowadzenie perspektywy kulturowej do prawoznawstwa i do prawodawstwa (*Foreign criminality and penal system – cultural perspectives*). Wskazała przykłady takiego podejścia w różnych państwach europejskich i rozważała, na ile inne doświadczenie kulturowe powinno wpływać na kwestie odpowiedzialności karnej cudzoziemca. Pytanie to, biorąc pod uwagę zwiększającą się liczbę migrantów, będzie w niedługim czasie bardzo aktualne w Europie, co pokazało wystąpienie Ilony van de Kooi z Holandii (*Ethnic pride and cultural mistrust of Antilleans in Rotterdam*) na przykładzie Rotterdamu, w którym połowę mieszkańców stanowią osoby o innej niż holenderska narodowość. Wśród nich grupą wykluczoną są przybysze z Antyli. Badacze sprawdzali, czy wspierając ich dumę narodową można spowodować wzrost ich aktywności obywatelskiej i w konsekwencji włączyć ich do społeczeństwa. Wyniki pokazały jednak, że wzmacnianie dumy osób, które mają niewielki stopień zaufania do kultury państwa przyjmującego, prowadzić może do skutków przeciwnych – umacnia bowiem wyobcowanie ze społeczeństwa i poczucie odrzucenia, a w konsekwencji może nawet doprowadzić do aktów przemocy.

Christian Pfeiffer oraz Dirk Baier z Niemiec sprawdzali, na ile religijność przeciwdziała przestępczości nieletnich (*The influence of Christian and Islamic religion on juvenile delinquency*). Wyniki ich badań pokazały, że o ile wzrostowi religijności wśród chrześcijan towarzyszy spadek zachowań agresywnych, o tyle wśród muzułmanów czynnik ten działa wręcz odwrotnie. Młodzi mężczyźni, których zaangażowanie religijne rosło, wyrażali większą akceptację dla zachowań agresywnych, pojmowanych jako typowo męskie, oraz chętniej oglądali programy, w których dochodziło do użycia przemocy. W obu grupach z większą religijnością związana była za to deklarowana mniejsza ochota na spożywanie alkoholu oraz dokonywanie drobnych kradzieży sklepowych.

Interesujące badania przeprowadził także Thaddeus Muller z Holandii. Badał on oddziaływanie kontaktów międzykulturowych na lęku przed przestępczością (*Community safety and interethnic contact. How elderly Dutch citizens give meaning to immigrant men in public space*). Starsi mieszkańcy pojawienie się młodych mężczyzn obcego pochodzenia w ich dzielnicach, którzy „kręcą się” wokoło, postrzegają jako zagrożenie dla swojego bezpieczeństwa. Na zmianę tych postaw wpływa jednak częstość i bliskość wzajemnych

kontaktów. Im są one intensywniejsze, tym bardziej starsze osoby (60+) postrzegają to „kręcenie się” jako normalną część kultury i zachowania młodych mężczyzn. Im rzadziej do spotkań dochodzi, tym chętniej starsi ludzie używają populistycznej retoryki i postrzegają tego typu zachowania jako kryminogenne, ich lęk wzrasta, a swoją najbliższą okolicę postrzegają jako niebezpieczną.

Ard Schoep – przedstawiciel Uniwersytetu w Lieden (Holandia) – moderował sesję zatytułowaną „*Moral and social rationales in the sentencing decision process*”. Podczas panelu zaprezentowane zostały trzy referaty.

Niam Maguire z Irlandii przedstawiła wystąpienie dotyczące problematyki podejmowania decyzji i ich racjonalizacji przez sędziów (*Theorising Judicial Sentencing Cultures: Re-examining the Value of Moral Judgments in Sentencing Rationales*). Zreferowała podstawowe zagadnienia związane z wydawaniem wyroków wymierzających zarówno kary pozbawienia wolności jak i środki o charakterze nieizolacyjnym zaznaczając, że sędziowie w podejmowanych decyzjach biorą pod uwagę nie tylko aspekt prawny, moralny i społeczny, ale również w dużym stopniu osobiste właściwości osądzanego. Nawiązując do prac Garlanda stwierdziła, że w procesie decyzyjnym ścierają się dwie przeciwstawne koncepcje wymierzania sprawiedliwości: punitwna i oparta o zasadę normalizacji, a decyzja sędziego jest pewnym kompromisem dopasowanym do konkretnych okoliczności i konkretnego sprawcy.

Pauline Schuyt z Holandii w swoim wystąpieniu (*Introducing a Grammar of Sentencing*) podkreśliła, że w szczególności decyzje dotyczące skazania na bezwzględną karę pozbawienia wolności są dla sędziów szczególnie trudne. Przygotowanie zawodowe jakie przechodzą sędziowie, nie daje im wytycznych co do procesu podejmowania decyzji tego rodzaju. Muszą oni zatem samodzielnie i stopniowo nauczyć się wydawania wyroków i jedyną drogą jaka do tego może prowadzić jest praktyka, podczas której sędziowie „nabierają wprawy” w podejmowaniu decyzji, co dzieje się w sposób naturalny, analogiczny do socjalizacji człowieka.

Przedstawicielki Portugalii – Andrea de Castro – Rodrigues i Ana Sacau przedstawiły psychologiczną perspektywę podejmowania decyzji sędziowskich (*Judges' judicial decision making – a qualitative analysis of sentencing pronouncements*). Zaprezentowane wnioski oparły o wyniki badań własnych jakie przeprowadziły w jednym z portugalskich sądów karnych. Badaniami objęto 93 transkrypcje uzasadnień wyroków sądowych podjętych przez 13 sędziów. Dla autorek badań materiał ten okazał się najcenniejszy, ponieważ w transkrypcjach tych znajdowały się argumenty uzasadniające wyrok, które nie w pełnym zakresie i nie zawsze znajdowały się w uzasadnieniach pisemnych. Moment odczytywania wyroku podczas rozprawy nie jest precyzyjnie zdefiniowany w prawie i daje sędziemu najwięcej swobody w zaprezentowaniu swoich racji związanych z podjęciem takiej a nie innej decyzji. Interesujące jest nie tylko to, co sędzia w specyficznej „mowie” zdecyduje się ujawnić oskarżonemu, obrońcom i publiczności, ale także sposób w jaki wygłosi uzasadnienie, dobór słownictwa czy ton głosu. Analiza takiego materiału w najpełniejszym zakresie pozwala poznać mechanizmy psychologiczne działające u sędziego w podejmowaniu konkretnej decyzji. Konkluzje z dyskusji uczestników panelu, jaka odbyła się po wygłoszeniu referatów, dotyczyły trudności i problemów, na jakie napotykają sędziowie w podejmowaniu swoich decyzji, nie tylko pod względem oceny stanu prawnego czy faktycznego, ale przede wszystkim ze względu na psychologiczne obciążenia jakie pociągają za sobą decyzje

wymierzające sprawiedliwość. Tematyka ta nie była poruszana na wcześniejszych konferencjach Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, chociaż bez wątpienia jest bardzo istotna i warta naukowej dyskusji.

W trakcie sesji warsztatowej poświęconej problematyce stalkingu Dagmara Woźniakowska-Fajst z Instytutu Nauk Prawnych PAN wygłosiła referat pt.: „Stalking w Polsce: charakterystyka zjawiska” (*A stalking in Poland: Characteristic of the phenomenon*). Wskazała ona, że problem ten nie był przedmiotem poszerzonych badań aż do roku 2009. Przeprowadzone w grudniu tego roku badanie ankietowe objęło grupę 10.000 osób. Wyniki pokazały, że ofiarą stalkingu było 9,9% respondentów. Więcej niż połowa z nich była nagabywana w sposób powtarzający się (przez okres około 1 roku), a 80% doświadczyła tego typu zachowań w ciągu ostatnich 5 lat. Najpopularniejszą metodą stalkingu były: rozsiewanie fałszywych informacji na temat ofiary (70%), próby nawiązania kontaktu (55%), pogroźki, próby szantażu oraz upokarzania za pośrednictwem telefonu (mniej niż 50%). Jedna trzecia respondentów wskazywała, że stalking dotyczył również członków ich rodzin.

Uzupełnieniem tego wystąpienia była prezentacja przygotowana przez Beatę Gruszczyńską z Uniwersytetu Warszawskiego (*Stalking – the profiles of victims and offenders*), która przedstawiła wyniki badania zagadnienia stalkingu w naszym kraju przeprowadzonego w roku 2010, z uwzględnieniem socjo-demograficznej charakterystyki sprawców, jak również profili ofiar tego procederu.

W ramach sesji dotyczących przestępczości zorganizowanej warto wskazać panel poświęcony Włochom. W powszechnym mniemaniu wszelkie zorganizowane grupy przestępcze na terenie tego państwa określa się mianem „mafia”. Tymczasem, w zależności od regionu, z którego się wywodzą, używa się również określeń „camorra” czy „’ndrangheta”.

W samych Włoszech stosunek do organizacji mafijnych jest zróżnicowany: od zaprzeczenia istnienia tego rodzaju grup przestępczych do głosów wskazujących, iż należy zaakceptować ich istnienie i nauczyć się z nimi współżyć. Silvia Ciotti Galletti w swoim wystąpieniu (*Italian organised crime, so far*) starała się przedstawić podwody, dla których zwalczanie zorganizowanej przestępczości we Włoszech nie odnosi spodziewanych rezultatów. W tym celu przeanalizowała źródło pochodzenia oraz aktualną działalność szeregu włoskich grup przestępczych, tak w kraju, jak i za granicą. Badaniem objęte zostały zarówno te grupy, które mają już niemalże wiekową tradycję, jak sycylijska mafia, jak również te powstałe w latach 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku. Ponadto poruszony został problem swoistego fenomenu włoskich grup przestępczych, które są jednymi z najlepiej rozpoznawalnych organizacji tego rodzaju na świecie. Wynikać to poniekąd może z istniejącego stereotypu „mafioza”, który w różnych kulturach i w ramach odmiennych społeczeństw spotyka się z szacunkiem, a czasem nawet z przejawami sympatii.

Wskazać należy, że dotychczas wśród kryminologów zagadnienia związane ze zorganizowanymi grupami przestępczymi nie były w sposób należyty rozpoznane. Wynikało to, co podkreśliła ta sama prelegentka, w innym wystąpieniu (*Italian and international organised crime: the holding policy*), z traktowania tego rodzaju przestępczości jako dziwnego połączenia „folkloru” przestępczego ze „zwykłymi” zachowaniami o charakterze kryminalnym. Z tego też powodu analizę zorganizowanych grup – ich zachowań i dokonywanych przez nich przestępstw – przejęły na siebie różnego rodzaju agendy państwa powołane w celu walki z przestępczością. Jednakże początkowo ich uwaga skupiła się wyłącznie na analizie opartej o przemoc subkultury mafijnej oraz na indywidualnych

karierach przestępczych członków takich grup. Pojęcie „mafia” rozumiano jako zbiór przestępców będących jej członkami. Oczywiście było to podejście całkowicie błędne. Zorganizowane grupy przestępcze to twory o dobrze zdefiniowanej charakterystyce, rozdzielające zadania pomiędzy poszczególnych ich członków, potrafiące w sposób niezwykle szybki dostosować do zmieniającej się rzeczywistości, w której prowadzą swą przestępczą działalność (globalizacja), wyznaczające sobie co raz to nowe cele. Za tymi zmianami nie nadążają jednak wspomniane agendy nie potrafiące opracować skutecznych metod walki ze zorganizowaną przestępczością.

Uzupełnieniem tych rozważań była prezentacja przedstawicieli „Transcrime” – Centrum Badawczego nad Przestępczością Transgraniczną działającego przy Uniwersytecie Katolickim Santo Cuore w Mediolanie – Francesco Calderoni, Marco Dugato i Michele Riccardi (*Mafia Inc.: analysis of the investments of the Italian Mafia*), w której przedstawili oni wyniki badań dotyczących inwestycji prowadzonych przez organizacje typu mafijnego we Włoszech. Analizę przeprowadzono w oparciu o bazę zawierającą dane o ponad 17.000 dóbr skonfiskowanych organizacjom mafijnym w latach 1983 -2010.

W ramach paneli dotyczących przestępczości zorganizowanej warto wskazać jeszcze wystąpienie Vere van Kappen, Christianne de Poot oraz Ajran Blokland porównujące kariery kryminalne członków zorganizowanych grup przestępczych oraz „zwykłych” przestępców prowadzących swą działalność w tym samym czasie (*Comparing criminal careers of organized crime offenders and general offenders*). Przeprowadzone badania pokazały, że wielu z członków grup przestępczych rozpoczęło swoje kariery kryminalne będąc osobami dorosłymi. Podobne wnioski wyciągnięto w oparciu o dane o karalności sprawców nie działających w ramach jakiegokolwiek grupy. Jednakże członkowie zorganizowanych grup znacznie wcześniej niż pozostali badani sprawcy mieli kontakt z wymiarem sprawiedliwości. Podstawową różnicą dającą się zauważyć w obydwu grupach jest waga przestępstw popełnianych przez sprawców: członkowie grup przestępczych dopuszczali się znacznie częściej czynów o charakterze poważnym, niż tzw. „zwykli przestępcy”.

Współczesny świat uzależniony jest od dostępu do internetu. Coraz więcej swojej codziennej aktywności przenosimy do sieci. Wykorzystujemy ją w codziennej pracy (poczta elektroniczna), rozrywce (gry on-line), w celu nawiązywania nowych znajomości (portale społecznościowe) czy podtrzymywania już posiadanych (komunikatory). Za pośrednictwem internetu załatwiamy nasze sprawy urzędowe (e-urząd, podpis elektroniczny), czy tam przechowujemy swoje pieniądze (banki internetowe). Przykłady wykorzystania sieci można mnożyć. Nie może zatem dziwić, że internet stał się również miejscem walki politycznej, oczerniania innych ludzi czy miejscem, w którym dokonuje się przestępstw. W kryminologii i prawie karnym pojawiło się nawet określenie tego rodzaju zachowań: cyberprzestępczość. Pojęcie to jest dosyć szerokie i pozwala na objęcie jego zakresem wszelkich zachowań przestępczych dokonywanych za pośrednictwem i przy wykorzystaniu sieci. W ramach niego wyróżnić można przykładowo cyberterroryzm czy cyberbullying. Ten ostatni oznacza umieszczenie w sieci oszczerczych informacji na temat innej osoby. Do popełnienia tego czynu nie muszą być zresztą wykorzystywane portale internetowe. Coraz popularniejsze są bowiem telefony komórkowe wyposażone w przeglądarki i zaawansowane metody przesyłania wiadomości (tzw. MMS).

Problematyce tej poświęcono na konferencji oddzielny panel, w ramach którego zagadnienia cyberbullying’u poruszył Ales Završnik z Uniwersytetu w Lublanie

(*Cyberbullying: are the existing legal framework adequate?*). Zaprezentował on wyniki badania tego zjawiska przeprowadzone wśród uczniów i studentów szkół słoweńskich oraz przedstawił środki zaradcze, jakie udało się wprowadzić, aby przeciwdziałać temu zjawisku. W szczególności dotyczy to wprowadzenia odpowiedzialności, w oparciu o przepisy Kodeksu karnego oraz Ustawy o odpowiedzialności nieletnich, osób w wieku powyżej 14 lat („młodszy nieletni”) lub powyżej 16 lat („starszy nieletni”), jak również możliwość dochodzenia od sprawców bullying’u odszkodowań na drodze cywilnej.

Warto również odnotować wystąpienie Mari-Liis Sööt z Uniwersytetu w Tartu (Finlandia), w którym w oparciu o przykłady wykorzystania internetu do przeprowadzenia cyberataków (w 2007 r. przez rosyjskich hakerów przeciwko Estonii w odwecie za usunięcie pomnika poświęconego żołnierzom rosyjskim poległym w czasie II wojny światowej oraz rok później w czasie trwania konfliktu z Gruzją), wskazał on na nieskuteczność dotychczas prowadzonych przez państwa polityk bezpieczeństwa wewnętrznego, mających na celu zabezpieczenie ich przed tego rodzaju zagrożeniami i konieczność zdefiniowania nowych celów również w zakresie polityki kryminalnej (*The transformation of criminal policy into security or the other way around? An example of cyber crime*).

W trakcie konferencji wręczana jest Europejska Nagroda Kryminologiczna przyznawana przez Europejskie Towarzystwo Kryminologiczne. Tegorocznym laureatem został Nils Christie – profesor Uniwersytetu w Oslo (Norwegia), jeden z najwybitniejszych współczesnych kryminologów, którego prace odcisnęły trwałe piętno w spojrzeniu na zwalczanie przestępczości. Jest on autorem koncepcji preferujących stosowanie alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów społecznych. Jego prace tłumaczone były na wiele języków, w tym polski.

Kolejna konferencja Towarzystwa odbędzie się w dniach 21 – 24 września 2011 r. w stolicy Litwy – Wilnie. Jej współorganizatorami będą: Uniwersytet Wileński, Litewski Instytut Prawa, Centrum Zapobiegania Przestępczości oraz Litewskie Towarzystwo Kryminologiczne.